

POGANIZM I FASZYZM

Noszą symbole młota Thora czy Irmisul, uczęszczają na kursy runiczne i twierdzą, że ożywiają tradycje dawnych Germanów. Nieważne, czy są to pokazy walk wikingów czy święto z okazji przesilenia letniego – powrót do korzeni jest w cenie. W poszukiwaniu sensu i zbawienia rośnie w siłę ruch neopogański. Często jednak przeocza się fakt, że nie jest on zazwyczaj apolityczny ani że nie kierują nim niegroźni wariaci.

Rekwizyty neopogańskiej ideologii są w masowym użyciu na scenie ezoterycznej (np. w postaci kursów runicznych), w grupach ekologicznych (Ziemia jako bóg, jako Gaia), niektórych okultystycznych czy czarodziejskich kręgach, a w szczególności występują we wszystkich fetyszach ruchu faszystowskiego. Czym zasłużył neopaganizm na zainteresowanie faszystów? Neopaganizm nie posiada wyłącznie funkcji religijnej; otóż jego wartości i normy są wymierzone w ideę równości między ludźmi. Liberalizm, socjalizm, komunizm, a w szczególności wszelkie prądy myślowe, które uznają równe prawa wszystkich ludzi, są zwalczane przez neopaganizm jako uniwersalistyczne.

Faszyzm jest światopoglądem, który pragnie zaferować jednostce skończony, przekazujący określone wartości, obraz świata. Wielu antyfaszystów przeocza fakt, iż neopogańskie wierzenia służą do scalania tego światopoglądu, jak i to, że legitymuje on działania uczestników ruchu. Dopiero neopaganizm nadaje ich życiu wyższy sens. Neopaganizm, który niewiele ma wspólnego z historycznym germanizmem, stwarza znakomite możliwości wypełnienia tego faszystowskiego wizerunku świata. Jako obszary tematyczne wymieniłem należy rasizm, jaskrawy antysemityzm, biologizacyjny obraz ludzi i świata, romantycznie zmitologizowaną przyrodę i udział w boskości.

Rasizm

Faszyści wyznają ideę *Krwi i Ziemi*. Twierdzą, że naród i jego tradycja tylko wtedy mogą przetrwać, kiedy jego *rasowe dziedzictwo*, jego krew jest nieskalana. „Ziemia” określa *germańsko-nordycki Lebensraum* (czyli przestrzeń życiową), która według tej ideologii nacechowała żyjących na niej przez wiele pokoleń ludzi. To nacechowanie wyraża się poprzez określoną kulturę, do której również należą określone wierzenia religijne. Zwieńczeniem tejże ideologii jest wspólnota narodowa, zagrożona przez *niearyjskie rasy*. Mieszanie się narodów jest odpowiedzialne za końcowy upadek kultury i religijności oraz związane z tym wymieranie najbardziej rozwiniętej rasy – rasy aryjskiej. Przodujący neofaszyści, jak zmarli **Michael Kühnen, Christian Worch, Jürgen Rieger, Meinlof Schönborn i Arnulf Priem** przyznają się do neopaganizmu, a dla ideologów *Nowej Prawicy* – **Alaina de Benoist i Henninga Eichberga** – temat ten jest na tyle ważny, że poświęcają mu całe książki.

Istotnym elementem jest powiązany z neopaganizmem rasizm. Obok prostackiego stwierdzenia, że pochodzący z „*Nordlandii*” Ariowie czyli Aryjczycy są najwyższą rozwiniętą rasą, istnieje również uzasadnienie posługujące się germańskim mitem stworzenia. Według niego syn boży Heimdall stworzył trzy główne ludzkie rasy, a ponieważ te rasy zostały stworzone przez boskie siły, mieszanie ich jest postrzegane jako ingerencja w naturę.

Antysemityzm

Według Alaina de Benoist, Izrael jest, w przeciwieństwie do *Germanii*, krajem znaczonej pustynią i pustką, dlatego też rozwinęła się tam religijność odpowiadająca krajobrazowi, który jest abstrakcyjny i daleki od przyrody. To pseudoreligijne uzasadnienie zawierające zawołany antysemityzm obejmuje również chrześci-

jaństwo, ponieważ rozwinęło się ono z judaizmu oraz zawiera te same uniwersalistyczne wartości. Wrogość faszystów-neopogan w związku z tym wymierzona jest w *judeochrześcijaństwo*, ponieważ można uznać je za punkt wyjściowy wszystkich religii żądających równości. „Nowa prawica” upiększa tę nienawiść przedstawiając ją jako antyimperialistyczną walkę mającą wyzwolić *niemiecki naród* spod obcych rządów i skłonić do ponownego kultywowania *właściwej gatunkowi religijności i kultury*.

Biologizm i mitologizacja kultury

Według ideologii pogańskiej, również we wspólnocie narodowej każdy ma przeznaczone dla siebie miejsce; uzasadnia się to tym, że przecież każdy organ w ciele również znajduje się w określonym miejscu. To miejsce jest zależne od przeznaczenia (fatum) lub karmy i wiąże się z określoną funkcją. Według takiej argumentacji, faszyści starają się wyznaczyć i utwierdzić relacje władzy oraz formy rządów. Jako uzasadnienie musi służyć natura: neopogański faszysta uważa, że jest zgodny z naturą, a przyroda jest podawana jako pozytywny przykład dla społeczności ludzkiej. Obowiązuje zasada *jeść lub zostać zjedzonym* – czyli prawo silniejszego – według której nie istnieje prawo do życia, gdyż przyroda nie zna solidarności i nie uwzględnia potrzeb słabszych. To, co w tych hasłach nazywane jest bliskością przyrody, stanowi faktycznie frontalny atak na myślenie emancypacyjne i próby rozwiązywania problemów społecznych. Również kobieta, rzekomo bliższa przyrodzie dzięki posiadaniu warunków do rodzenia potomstwa i cyklu menstruacyjnego, jest redukowana za pomocą tej argumentacji wyłącznie do swojej roli w kuchni i domu.

Udział w boskości

Z ognia i lodu za jednym zamachem zostali stworzeni bogowie i świat – tak głosi neopogańska religia. Z tego mitu stworzenia faszyści wnioskuje, że również oni i ich pełne wyższości i pogardy dla innych działania mają w sobie coś boskiego. W *judeochrześcijaństwie* natomiast Bóg stworzył świat z nicości, więc Bóg i człowiek stoją w opozycji.

To ideologiczne „rusztowanie” z różnymi małymi odstępstwami jest podstawą dla całej neopogańskiej sceny. Nowopravicowi ideolodzy, jak już wymieniani Alain de Benoist i Henning Eichberg, sformułowali owe założenia od nowa, kładąc nacisk na język – po to, by zainteresować nimi szersze kręgi sceny ezoterycznej lub ruchu ekologicznego. Pomimo teorie te nie są niczym nowym. Ważnymi prekursorami tego nurtu byli np. **Jörg Lanz von Liebenfels** (1874–1954) i **Guido von List** (1848–1919). Ostatni pisał prace dotyczące *ario-germańskiej mądrości*. Rozwinął on współczesną naukę runiczną i szczególną teorię rasową. Na szczycie ludzkiego rozwoju znajduje się niby aryjska rasa. „Ariogermanie” są traktowani jako punkt wyjściowy i końcowy boskiego stworzenia i rozwoju kulturowego. Według Lista, panowanie Germanów nad światem jest przeznaczeniem. Jego doktryna jest skrajnie antysemitcka i mizoginistyczna; kobiety-grzesznice poprzez swoje *zepsucie* powodują, według niego, *rozkład rasy*, natomiast Jörg Lanz von Liebenfels opisuje ludzkość podzieloną na dwie części. Obok *blondynów, Ario-herosów stwórców kultury*

widnieją *ciemnoskóre, rozkładające kulturę matpiszony-sodomici*. Liebenfels, którego historyk Daim opisał jako *człowieka, który dostarczył idei Hitlerowi*, założył około 1900 r. **Zakon Nowych Templariuszy (Ordi Novi Templis – ONT)**. ONT znani byli jako *aryjscy bojownicy przeciwko podludziom oraz niższym rasom*. W ONT i jego pismach Liebenfels prokurował swoje wywody dotyczące robót przymusowych oraz *hodowli rasowych* i sterylizacji jako środków uchronienia aryjskości. Również w nich zostały sformułowane poglądy, które włączają do środków służących realizacji z góry planowanej *hodowli rasowej wojnę*.

Stowarzyszenie „Thule”, które było jednym z załączków NSDAP, również należy do kręgu wyznawców germańskiego poganizmu. Sięgając podstaw światopoglądu, którego treści sformułowały takie postacie, jak Liebenfels i List, w stowarzyszeniu spotykali się m.in. **Himmler, Rosenberg, Hess, Streicher** oraz sam **Hitler**. Na tak „dostojne” tradycje historycznego Stowarzyszenia „Thule” powołuje się dzisiejsze **Seminarium „Thule”** w Kassel. Obok innych „nowopravicowych” pól agitacji, do których można zaliczyć *narodową tożsamość* czy *etniczny pluralizm*, neopoganizm jest stałym elementem programu Seminarium „Thule” i jego pisma „*Elemente*”.

Jednak neopoganizm odgrywa rolę nie tylko w ideologii faszystowskiej. W Republice Federalnej Niemiec istnieje jeszcze mnóstwo innych paragermańskich grup, których znaczenie polega nie tyle na wielkości, co na funkcji, którą spełniają dla faszystowskich „führerów”. Obok tych jawnie pogańskich organizacji faszystowskich rekwizyty neopogaństwa znajdujemy również w innych faszystowskich ugrupowaniach, np. w formie świętowania przesilenia letniego. Mają one na celu skonstruowanie wspólnoty i mistycznego poczucia przynależności. Poprzez scenę ezoteryczną okolo-germański neopoganizm rozprzestrzenił się w coraz szerszych kręgach, przy czym argumentacja i wartości nie zmieniają się prawie wcale. Jedyne dobór słów i argumentacji dopasowywane są do tonu właściwego poszczególnym ruchom: volkistowskim, ekologicznym, narodowym czy alternatywnym.

Ważniejsze ugrupowania pogańsko-faszystowskie

□ **Zakon Armanów i Towarzystwo Naukowe Europejskich Plemion Wyznających Religie Pierwotne (ANSE)**

Te mocno związane ze sobą ugrupowania powołują się na Guido von Lista. Prowadzone są przez dwoje *wielkich mistrzów*: **Adolfa Schleipfera** oraz jego byłą żonę **Sigrun Schleipfer von Schlichting**. ANSE można potraktować jako przedpole organizacyjne Zakonu Armanów. Swoje koncepcje opierają na regionalizmie i ezoteryce. Istotne są ich bliskie powiązania z **National Front**, utrzymywane za pośrednictwem **Heinricha Jörna Schönlauba** i **Meinlofa Schönborna**. Inny członek Zakonu Armanów, z zawodu doradca ekonomiczny – **Klaus Dieter Ludwig**, pełni wiele istotnych ról we współczesnym niemieckim faszyzmie.

□ **Stowarzyszenie Rodzaju (Die Artgemeinschaft)**

Artgemeinschaft pod przewodnictwem nazistowskiego jurysty **Jürgena Riegera** jest bardziej „tradycyjne” i ukierunkowane w stronę narodowego socjalizmu. Utrzymuje silne związki m.in. z zakazaną **Wiking Jugend (Młodzieżą Wikingów)**.

□ **Godowie i Związek Godów**

Oba ugrupowania są silnie antysemickie, a ich wierzenia „kosmiczne”. Godowie są dowodzeni przez **G. Gabke**. Związkiem Godów (**Bund der Goden**) kieruje **A. F. Ventker**. Poprzez Ventkera mają silne koligacje z obszarem ruchu faszystowskiego skłonny do działań opartych na przemocy. Ważni członkowie tych ugrupowań to dwaj nazistowscy terroryści: **Manfred Roeder** ze Związku Godów oraz **Gunnar Pahl** z Godów.

□ **Ludendorffowie / Związek Boskiego Poznania (Bund für Gotterkenntnis – BfG)**

Stowarzyszenie założone przez **Mathilde Ludendorff**, żonę generała z I wojny światowej – **Ericha Ludendorffa**, powstało krótko po wojnie. Dziś jest kierowane przez **Gunthera Dudę**. To nobliwie towarzystwo składające się z prominentnych członków utrzymuje zażyłe kontakty na przykład z historykiem-negacjonistą **Rolandem Bohlingerem** i **Alfredem Schickelem**.

□ **Germański Krąg Religijny (Die Germanische Glaubensgemeinschaft – GGG)**

Ideologicznym przewodnikiem tej grupy jest były zielony – arman **Geza von Nemenyi**. Argumentuje posługując się „nowopravicową” retoryką i sprytnie maskuje rasizm; ma też najlepsze powiązania z ruchem alternatywnym. Niektórzy zapewne jeszcze pamiętają skandale wokół berlińskiego **Krajowego Związku Zielonych (Die Grünen)**, który z powodu neofaszystowskich tendencji został wykluczony z partii. Podłożem tego skandalu były ich kontakty z GGG i nasiąknięcie „neogermańskimi” ideami.

□ **Niemieckie Stowarzyszenie Unitaryczne (Deutsche Unitarische Religionsgemeinschaft – DUR)**

Dziś to, założone w 1947 r. przez kadry narodowosocjalistyczne, stowarzyszenie straciło na znaczeniu. Obecnie istnieje w dwóch odłamacz: w ukierunkowanym przez **Siegrid Hunke** „nowopravicowym” DUR oraz w zorientowanym na praktykę **Związku Niemieckich Unitariuszy (Bund Deutscher Unitarier – BDU)**, który do dziś ma liczne powiązania z ruchem neofaszystowskim.

Za „**ANTIFASCHISTISCHES INFO-BLATT**” nr 44/1998. Tłumaczenie **JENNIFER RAMME**, opracowanie **M. K.**



Książka

RAFAŁA PANKOWSKIEGO

„Neofaszyzm w Europie Zachodniej. Zarys ideologii”

do nabycia pod adresem:

„NIGDY WIĘCEJ”

PO Box 6

03-700

Warszawa 4.

Pieniądze – 10 zł

(poczta wliczona)

prosimy słać

przekazem

pocztowym

